



**SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ**

Warszawa, 06-06-2023 r.

KOMISJA NADZWYCZAJNA DO SPRAW WYJAŚNIENIA
PRZYPADKÓW NIELEGALNEJ INWIGILACJI, ICH WPŁYWU
NA PROCES WYBORCZY W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
ORAZ REFORMY SŁUŻB SPECJALNYCH

Pan
Jan Nowak
Prezes
Urzędu Ochrony Danych Osobowych
Ul. Stawki 2
00-193 Warszawa

Szanowny Panie Prezesie,

w nawiązaniu do Pańskiego pisma z 25 marca 2022 r. (znak: DOL.023.216.2022.WL.TG), zapewniam, że Komisja szanuje niezależność Pańskiego Urzędu i autonomię kompetencyjną w zakresie prowadzenia kontroli. Podkreślam, że w piśmie z 1 marca 2022 r. Komisja nie „żądała” przeprowadzenia kontroli, lecz „uprzejmie [o to] prosiła”. Ponieważ wspomniał Pan Prezes, że „Organ nadzorczy korzysta z tej kompetencji z urzędu po przeprowadzeniu pogłębionej analizy zasadności i celowości przeprowadzenia danej kontroli”, dla ułatwienia podjęcia decyzji, w załączeniu przesyłam fragmenty stenogramów trzech posiedzeń komisji w dniach 19, 26 i 27 stycznia 2022 r., zawierających informacje o nielegalnym pozyskaniu – za pomocą oprogramowania szpiegującego „Pegasus” – zmanipulowaniu (spreparowaniu) i wykorzystaniu w mediach wiadomości elektronicznych (e-maili) i telefonicznych (SMS) Pana Senatora Krzysztofa Brejzy, Pana mecenas Romana Giertycha i Pani prokurator Ewy Wrzosek. Uprzejmie proszę o informację o podjętych przez UODO działaniach w tej sprawie, a jeśli takich działań dotąd nie było – o przeprowadzenie, na podstawie art. 78 ust. 2 *in medio* ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2019 r. poz. 1781; dalej: ustawa), stosownej kontroli.

Stenogram 4 pos. Komisji 19 I 2022:

K. Brejza: (...) To była (...) permanentna 6-miesięczna inwigilacja (...) w czasie kampanii wyborczej, albo do europarlamentu, gdzie kandydowałem, albo w wyborach do Sejmu i Senatu, w których miałem zaszczyt prowadzić kampanię Koalicji Obywatelskiej (...) Drugi element to jest wykradzenie korespondencji (...) część korespondencji została spreparowana i spreparowanej korespondencji użyto do kampanii oczerniającej – od 25 sierpnia 2019 r. (...) wykorzystano materiały wykradzione Pegasusem. W 2019 r., w kwietniu przy pierwszym włamaniu służby wykradły bazę SMS z mojego telefonu komórkowego (...) w sumie 17 lub 18 takich komunikatów, spreparowano do jednej postaci tzw. maila, ponieważ to było prezentowane również jako wiadomość mailowa (...) Dokleiono kilka tych rzeczy, kilkanaście SMS-ów w jedną sklejkę i znajduje się tam treść, której (...) nie mogę znaleźć na telefonie (...) Co ciekawe, ta treść, której nie mam na telefonie, znalazła się potem na paskach telewizji, również w materiałach „Wiadomości”

– oglądanych przez milionową publikę, o milionowych zasięgach, o wielosettysięcznej wartości ekwiwalentu reklamowego – w trakcie kampanii wyborczej (...)

K. Brejza: (...) telefon, smartfon w kampanii wyborczej (...) odgrywa znaczną rolę. Wszelkie dane wykradziono. (...) ustalenia, bardzo ważne, personalne, jak budowa list do Senatu, rozmowy z wieloma osobami, przekonywanie do startu (...) Doradztwo strategiczne, grupy strategiczne, które mieliśmy założone też w telefonie; tak się komunikowaliśmy z doradcami. (...) skąd TVP miała te spreparowane materiały. TVP sama w swoich materiałach podawała, skąd te sfalszowane, zafalszowane, zmanipulowane SMS-y Krzysztofa Brejzy ma. Są to komunikaty, które pochodzą z materiałów śledztwa – tak brzmią publikowane materiały TVP. A zatem są to materiały operacyjne pozyskane nielegalnie przy pomocy Pegasusa (...)

Stenogram 5 pos. Komisji 26 I 2022:

R. Giertych: (...) przynajmniej dwukrotnie materiały uzyskane z mojej skrzynki mailowej i z moich SMS-ów zostały użyte przez telewizję publiczną do ataków na mnie. Jedna to była sprawa na wiosnę roku 2020, kiedy wybuchła afera maseczkowa (...) W momencie, w którym ta afera się mocno rozkręciła, pojawiły się w przestrzeni publicznej, tzn. głównie w TVP, ale też w „Super Expressie”, maile moje z moim klientem (...) I te maile zostały potraktowane jako podstawa do ataku na mnie, sugerującego, że zdradziłem tajemnicę adwokacką i że ja informowałem „Gazetę Wyborczą” o jakichś działaniach moich klientów (...) Wedle informacji, które publicznie przedstawiła „Gazeta Wyborcza”, maile (...) były wzięte po prostu z mojej skrzynki, takiej skrzynki ogólnej (...) kancelarii adwokackiej (...) od momentu infekcji Pegasusem, czyli od grudnia 2019 r., do momentu, aż ujawniły się te maile – i te maile były z lutego 2020 r. – ja nie zmieniałem swojego hasła do tej skrzynki, a (...) Pegasus może zassać po prostu hasła do skrzynki, w związku z czym służby mogły wchodzić do tej skrzynki tak, jakby były pracownikami mojej kancelarii. I prawdopodobnie z tego korzystały – po prostu wzięły ze skrzynki te maile pomiędzy adwokatem a klientem i je opublikowały (...)

Drugi przykład był w zeszłym roku, kiedy (...) opublikowano SMS-y z moimi poradami prawnymi co do jednego z moich klientów, i te porady dotyczyły prawa karnego (...) opublikowano SMS-y pod hasłem (...) patrzcie, mecenas Giertych pomaga uniknąć odpowiedzialności karnej (...) te SMS-y, (...) pochodziły (...) z okresu sprzed infekcji. Czyli o ile maile pochodziły z okresu po infekcji, bo mieli dostęp do mojego hasła, to te SMS-y pochodziły z okresu sprzed infekcji, pochodziły z zassania po prostu. Ja wczoraj dostałem (...) potwierdzenie z Citizen Lab, że z mojego telefonu zasysano ogromne pliki różnego rodzaju informacji, od dokumentów, pewnie przez zdjęcia itd., czyli że Pegasus nie tylko był używany do śledzenia mnie na bieżąco, ale po prostu gromadzono dane z mojego telefonu.

Stenogram 6 pos. Komisji 27 I 2022:

E. Wrzosek: W dniach 23 i 24 listopada otrzymałam komunikaty od firmy Apple (...) że mój telefon był celem cyberataku (...) W dalszej części tego alertu było ostrzeżenie, że iPhone został przejęty przez służby, że zyskały one zdalny dostęp do wszystkich danych w nim zawartych, wszystkich danych wrażliwych, poufnych, komunikatorów, a także kamery i mikrofonu (...) Informację, którą uzyskałam od Apple, opublikowałam w mediach społecznościowych celem ostrzeżenia wszystkich osób, które były ze mną w kontakcie, że również mogły, z uwagi na możliwości techniczne tego systemu, paść ofiarą cyberataku, jak również celem ostrzeżenia innych osób, które są użytkownikami iPhone'ów, że mogą, z uwagi na to, co robią, czym się zajmują, paść ofiarą tego rodzaju ataków. (...) w okresie od czerwca do sierpnia 2021 r. mój telefon został sześciokrotnie masywnie zainfekowany oprogramowaniem Pegasus (...).

Zdaniem Komisji, uzyskane informacje jednoznacznie wskazują na wysokie prawdopodobieństwo złamania ustawy, co powinno zostać dokładnie zbadane przez Niezależny Organ – Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'M. Bosacki'.

Przewodniczący komisji
Marcin Bosacki